

Umarłem — Krajz

Od autora: W rzeczywistości fragment autorskiej piosenki.

Umarłem i nie żyję

Już nie schudnę nie przytyję

Co za pech

Leżę w ciasnym garniturze

Słyszę szlochy tam na górze

A może śmiech

Robal glizda drąży dziurę

w brzuchu moim

Jednym ruchem kreaturę

Zgładziłbym

Ale nie

Niech sobie drąży ile chce

Czy gdziekolwiek spieszę się?

I tak leżę dumnie w trumnie

Może jeszcze głębiej

Się zapadnę pod ziemię

Zapach kwiatów wkurwia mnie

I chyba mam uczulenie

Ale lepsze to niż ziemi gorzki smak

Chciałbym choć uśmiechnąć się

I dać wam znać że jest okej

Ale każdy w końcu się przekona sam

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Krajz, dodano 23.06.2019 08:21

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.